

Sygn. akt V Ga 240/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2017 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie Wydział V Gospodarczy w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSO Andrzej Znak**

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2017 roku w Częstochowie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. S. (1) i P. F.

przeciwko S. G., T. G. i R. G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych S. G., T. G. i R. G.

od wyroku Sądu Rejonowego w Częstochowie

z dnia 5 lipca 2017 roku

sygn. akt VIII GC 415/17

1. oddała apelację;
2. zasądza od pozwanych na rzecz powodów solidarnie kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję.

Sygn. akt V Ga 240/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 lipca 2017 roku Sąd Rejonowy w Częstochowie w sprawie VIII GC 415/17 zasądził solidarnie od pozwanych R. G., S. G. i T. G. na rzecz powodów P. F. i M. S. (1) kwotę 8.678,11 zł wraz z ustawowymi odsetkami (...) oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy wskazał, że strony od marca 2016 r. kontaktowały się w sprawie blachy dachowej na prywatny budynek mieszkalny pozwanego T. G., jak i na sklep – miejsce prowadzonej przez pozwanych działalności gospodarczej. Faktura za blachę na budynek mieszkalny miała być wystawiona na T. G., z kolei faktura za blachę na sklep – na spółkę cywilną pozwanych.

W wiadomości e-mail z dnia 18.07.2016 r. powodowie wskazali, że wobec blachy na budynek prowadzonej działalności miał być zastosowany mechanizm tzw. odwróconego obciążenia VAT. Koszt blachy miał wynieść 12 474 zł brutto, a zaliczka na poczet należności w kwocie 5 000 zł miała zostać uiszczona na rachunek bankowy spółki cywilnej powodów. Propozycja została przyjęta, a pozwany zamówił blachę na cele prywatne, jak i – osobnym zamówieniem – w celu pokrycia dachu, w którym prowadzona jest działalność gospodarcza pozwanych – wspólników spółki cywilnej. Wskazana blacha została wyprodukowana według indywidualnych potrzeb pozwanego T. G. i dostosowana do wymiarów dachu sklepu. Nie jest możliwa jej ponowna sprzedaż.

Towar (blacha na dach budynku i sklepu) została dostarczona T. G., a pozwany podpisał dwa dokumenty WZ. W jednym z nich (WZ nr (...)) jako odbiorca została wskazana A. (...).

Po wykonaniu umowy powodowie wystawili fakturę VAT w dniu 24.08.2016 r. na kwotę 8 678,11 zł brutto (cena towaru – 13 678,11 zł pomniejszona o wartość uiszczonej zaliczki w kwocie 5 000 zł), płatną do dnia 27.08.2016 r., obciążając nią pozwanych – wspólników (...). W fakturze powodowie zastosowali odwrotne obciążenie VAT. Przedmiotowa zaliczka została uiszczona przez T. G. z rachunku bankowego spółki cywilnej pozwanych w dniu 02.08.2016 r. W wypadku zaliczki na poczet blachy przeznaczonej na dom prywatny pozwany T. G. zapłacił zaliczkę z rachunku bankowego prowadzonego dla niego jako osoby fizycznej.

W e-mailu z dnia 24.08.2016 r., adresowanym do powodów, T. G. wniósł o odebranie przez nich dostarczonego towaru i zwrot wpłaconej zaliczki. Wiadomość dotyczyła blachy na dach sklepu. Pozwany nie był zadowolony z 10-letniego okresu gwarancji, udzielonego przez powodów; liczył na dłuższy okres gwarancji. Tego samego dnia T. G. z adresu poczty elektronicznej (...) wysłał powodom – wspólnikom (...) oświadczenie o odstąpieniu od umowy.

W odpowiedzi na oświadczenie o odstąpieniu od umowy pełnomocnik powodów zakwestionował skuteczność wskazanego oświadczenia oraz wezwał pozwanych do zapłaty kwoty 8 678,11 zł w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania. Pełnomocnik T. G. odmówił zapłaty żądanej kwoty, wskazując, że faktura zostanie odesłana jako błędnie wystawiona na spółkę cywilną, a nie na pozwanego jako konsumenta. Z uwagi na powyższe, powodowie ponowili wezwanie do zapłaty wobec pozwanych – również bezskutecznie.

Sąd Rejonowy wskazał, że spór między stronami w niniejszej sprawie dotyczy następujących kwestii: 1) czy pozwany T. G. zamówił blachę na dach sklepu jako przedsiębiorca, czy jako konsument, a w związku z tym 2) legitymacji czynnej pozwanych R. G. i S. G. i 3) zarzutu braku właściwości miejscowej Sądu, jak również 4) skuteczności oświadczenia pozwanego T. G. o odstąpieniu od umowy. Rozstrzygnięcie powyższych problemów doprowadzi do ustalenia, czy powodowie zasadnie domagają się od pozwanych zapłaty należności.

Należy stwierdzić, że strony zawarły umowę sprzedaży. Zgodnie z art. 535. k.c., obowiązkiem sprzedającego jest przeniesienie własności rzeczy na kupującego i wydanie mu rzeczy, zaś obowiązkiem kupującego odebranie rzeczy oraz zapłata umówionej ceny. W przypadku jej braku wierzyciel zaś może żądać zapłaty ceny.

Należało rozważyć, czy T. G. zawarł umowę sprzedaży blachy na dach sklepu jako przedsiębiorca – wspólnik osoby cywilnej, czy jako konsument. Odnotować przy tym należy, że zgodnie z art. 865. § 1. k.c. – każdy wspólnik jest uprawniony i zobowiązany do prowadzenia spraw spółki, a jak wynika z art. 866. k.c., w braku odmiennej umowy lub uchwały wspólników każdy wspólnik jest umocowany do reprezentowania spółki w takich granicach, w jakich jest uprawniony do prowadzenia jej spraw.

W ocenie Sądu Rejonowego pozwany nabył towar jako wspólnik spółki cywilnej – w imieniu pozostałych wspólników. Świadczył o tym szereg argumentów, które jednocześnie podważały treść złożonych przez niego zeznań.

Po pierwsze, powodowie w ofercie złożonej pozwanym wskazali na zastosowanie mechanizmu tzw. odwróconego VAT. Zgodnie z art. 17. ust. 1. pkt 7. ustawy z dnia 11.03.2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j.: Dz.U. z 2016 r. poz. 710), odwrotne obciążenie VAT (inaczej: odwrócony VAT) polega na tym, że obowiązany do rozliczenia VAT od zawartej umowy jest nabywca towaru lub usługi (w tym wypadku: pozwani), a nie sprzedawca (powodowie). Taki mechanizm jest możliwy do zastosowania wyłącznie między przedsiębiorcami. Należy podkreślić, że pozwany T. G. zakwestionował w fakturze (na etapie przedsądowym) wyłącznie oznaczenie spółki cywilnej jako nabywcy, nie zanegował ustalenia odwróconego VAT-u. Poza tym rodzi się pytanie dlaczego powód miałby wskazywać na taką możliwość, skoro pozwany miał mu wskazywać, że umowę zawarł jako konsument (choć same zeznania pozwanego w tej kwestii były rozbieżne).

Po drugie, korespondencja e-mail między stronami odbywała się za pośrednictwem adresów firmowych poczty elektronicznej obu spółek cywilnych. Pozwany T. G. także korzystał z e-maila spółki cywilnej – (...) Pozwany wskazał,

że posiada tylko jeden adres poczty elektronicznej, służący do wysyłania korespondencji służbowej, jak i prywatnej. Sąd nie przychylił się do tego stanowiska T. G.. Nie przedstawił on bowiem, wbrew art. 6. k.c., żadnych dowodów uzasadniających jego twierdzenia, w szczególności – innej korespondencji prywatnej wysyłanej z przedmiotowego adresu

e-mail. W ocenie Sądu, nie jest dowodem na prawdziwość stanowiska strony pozwanej fakt, że z tego adresu T. G. zamawiał blachę na dach zarówno własnego domu, jak i sklepu – miejsca prowadzenia działalności gospodarczej. Jest oczywistym, że skoro w obu przypadkach zamówienie zostało skierowane do tego samego podmiotu – powodów działających jako spółka cywilna, to w tym celu pozwany wykorzystał jeden adres e-mail, choćby po to, aby usprawnić kontakt z powodami. Nie jest to zatem przekonujący argument na rzecz stanowiska pozwanego, a inne dowody nie zostały przedłożone.

Po trzecie, zaliczka na poczet blachy dachowej na sklep została uiszczona z rachunku bankowego spółki cywilnej. Pozwany nie kwestionował tej okoliczności, jednak podnosił, że każdy z pozwanych wspólników spółki A. może korzystać z niego i to nie tylko w celu prowadzenia działalności gospodarczej, ale również na prywatne potrzeby. Sąd, nie negując prawdziwości tego oświadczenia, powziął jednak poważne wątpliwości co do jego zgodności z prawdą o odniesieniu do płatności zaliczki. Należy bowiem wskazać, że T. G. nie zwrócił do tej pory równowartości zaliczki na rachunek bankowy spółki cywilnej, do czego byłby zobowiązany w razie wykorzystania środków finansowych przedsiębiorstwa na prywatne cele, jak wskazywał. Nie potrafił przy tym wyjaśnić, dlaczego nie zwrócił wskazanej sumy, stwierdzając, że „nie było okazji”. Powyższe potwierdza stanowisko Sądu, że T. G. działał jako wspólnik spółki cywilnej. Pozwany nie przedstawił również dowodów wskazujących na to, że pobrana tak kwota została następnie potrącona w ramach rozliczenia zysków i strat między wspólnikami – choć jak sam deklarował następuje to co miesiąc. Zaznaczyć należy także, że strona pozwana nie dowiodła również tego, że pozostali wspólnicy korzystali z rachunku spółki dla celów prywatnych.

Ponadto, pozwany T. G. w e-mailu z dnia 24.08.2016 r. (k.22) nie używał pierwszej osoby liczby pojedynczej, ale zastosował liczbę mnogą. Stwierdził bowiem: „nie spełnia naszych oczekiwań” oraz „zwrot zaliczki na nasze konto”. Ta okoliczność dodatkowo przemawia za zasadnością żądań strony powodowej. Jak wskazywał pozwany, wykorzystana przez niego liczba mnoga oznacza jego i żonę, a nie działanie w imieniu wspólników. Sąd nie przychylił się do tego stanowiska, bowiem z przedłożonej przez stronę pozwaną umowy najmu nie wynika, aby właścicielem nieruchomości była, oprócz T. G., także jego żona. Nie wykazał też, aby jego małżonka korzystała z rachunku bankowego spółki cywilnej.

Istotnym wreszcie pozostaje, że w odpowiedzi na telefoniczne uzgodnienia w przedmiocie przystąpienia do realizacji umowy – powodzi ponownie przesłali T. G. informację w przedmiocie ceny – k.52. W treści wiadomości e-mail powodzi ponownie dokonali rozbicia zamówienia blachy na dom prywatny i na sklep. Ponownie wskazali, że w przypadku sklepu zastosowanie znajdzie VAT odwrócony. Jednocześnie w wypadku domu prywatnego koniecznym miało być doliczenie 8% VAT na usługę dekarza. Dobitnie świadczy to o tym, że strony dokonując zamówienia blachy rozdzielały sprzedaż na dom prywatny, gdzie koniecznym było doliczenia VAT-u, a także na budynek sklepu gdzie zastosowanie miał znaleźć VAT odwrócony. Gdyby pozwany złożył zamówienie jako osoba prywatna powodzi kalkulując cenę wskazywaliby, że również w wypadku sklepu koniecznym byłoby doliczenie 8% VAT. Znowuz gdyby pozwany nie był wtajemniczony w ten podział, przynajmniej usiłowałby wyjaśnić czym jest odwrócony VAT, dlaczego dotyczy tylko części zamówienia, a także dlaczego część zamówienia musi zostać dodatkowo obciążona VAT-em w stawce 8%. Tymczasem nie zareagował on na powyższe, choć decydowało to o ostatecznej wysokości ceny, którą miał zapłacić.

Sumując Sąd I instancji stwierdził na tej podstawie, że T. G. zamawiając blachę na dach sklepu, działał jako przedsiębiorca i wspólnik spółki cywilnej w imieniu pozostałych wspólników. Jednocześnie brak jest dostatecznych podstaw faktycznych do uwzględnienia zarzutu pozwanych, że działał on jako konsument, bez związku z prowadzoną przez nich spółką.

Wobec powyższego, należy stwierdzić (ad. 2.), że pozwani R. G. i S. G. posiadają legitymację bierną do występowania w sprawie po stronie pozwanej. T. G. zawarł umowę sprzedaży w imieniu spółki cywilnej i zaciągnął w ten sposób zobowiązanie (do zapłaty ceny), wedle art. 864. k.c. za zobowiązania spółki wspólnicy odpowiedzialni są solidarnie. Powodowie zatem zasadnie domagają się należności także od pozostałych wspólników s. A..

Również zarzut niewłaściwości miejscowej Sądu (ad. 3) nie zasługuje na uwzględnienie. Jak bowiem wskazano wyżej, pozwany działał jako przedsiębiorca, wobec czego roszczenie winno być rozpatrzone przez sąd gospodarczy właściwy dla miejsca zamieszkania pozwanych, co nastąpiło w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu, nie mogłoby też dojść do skutecznego odstąpienia od umowy przez pozwanego T. G. (ad. 4). Mając na uwadze, jak zostało ustalone, że pozwany działał jako przedsiębiorca, należy wskazać, że przepisów ustawy z dnia 20.05.2014 r. o prawach konsumenta (Dz.U. poz. 827, zwana dalej: ustawą) nie stosuje się do przedsiębiorców, a zatem T. G. nie przysługiwało uprawnienie do odstąpienia od umowy bez podania przyczyny zgodnie z art. 27. ustawy.

Gdyby zresztą przyjąć, że T. G. działał jako konsument, to i tak nie mógłby skorzystać ze wskazanego uprawnienia. Jest ono bowiem wyłączone zgodnie z art. 38. ustawy m.in. wówczas, gdy przedmiotem świadczenia jest rzecz nieprefabrykowana, wyprodukowana według specyfikacji konsumenta lub służąca zaspokojeniu jego zindywidualizowanych potrzeb (pkt 3.). Tak też się stało w niniejszej sprawie, bowiem towar – blacha został sporządzony pod konkretne zamówienie pozwanego wedle pomiarów dokonanych przez powodów tak, że jego wymiary odpowiadały dokładnie wymiarom dachu sklepu. Tym samym, ponowna sprzedaż towaru innemu kontrahentowi byłaby poważnie utrudniona, jeśli nie niemożliwa.

Co więcej wskazać należy, że zgodnie z art. 22[1] k.c. umowa zostaje zawarta z konsumentem w sytuacji gdy podejmuje on działania bez związku z prowadzoną działalnością gospodarczą – a tym samym dotyczy to tych zdarzeń, które mają na celu zaspokojenie jego potrzeb osobistych lub jego rodziny. Pozwany zawierał umowę w związku z nakładami czynionymi na nieruchomości przeznaczoną do prowadzenia działalności gospodarczej. Budynek bowiem którego dotyczyło sporne zamówienie był przez niego wykorzystywany nie w celach realizacji własnych potrzeb, ale w związku z oddaniem go w najem – co wiązało się z czerpaniem dochodów w postaci czynszu. Sporny wydatek był zatem nakładem na przedmiot, który pozwany wykorzystywał nie w celu zaspokajania potrzeb osobistych, ale na rzecz z której czerpał korzyści. Istniał zatem gospodarczy cel tej czynności, który wykluczał możliwość uznania pozwanego za konsumenta. Co istotne wystarczające pozostaje zawieranie nawet tylko jednorazowo umowy zastrzegającą dla osoby osiągnięcie celu gospodarczego, aby wykluczyć występowanie po jej stronie znamion kwalifikujących konsumenta.

W związku z tym, oświadczenie o odstąpieniu od umowy złożone przez pozwanego, jako pozbawione skuteczności, nie mogło wywołać swoich skutków prawnych.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania, Sąd uznał zasadność roszczenia powodów i orzekł jak w sentencji na mocy art. 535. i nast. k.c., zasądzając żadaną kwotę należności głównej solidarnie od pozwanych na rzecz powodów zgodnie z art. 864. k.c.

Od powyższego wyroku apelację złożyli pozwani, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

- naruszenie normy prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego w miejsce swobodnej i przyjęcie, że pozwany T. G. jako osoba zamawiająca i odbierająca towar od powodów był upoważniony do dokonania takich czynności w imieniu pozostałych wspólników (...);

- naruszenie normy prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie jednostronnej oceny dowodów w sposób niewszzechstronny, a także sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania, polegający w szczególności na przydaniu wiary jedynie zeznaniom powodów i nie daniu wiary dowodowi z przesłuchania pozwanych T. G. i R. G.;

- naruszenie normy prawa procesowego, tj. art. 231 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że skoro pozwany T. G. korzystał z e-maila firmowego konta firmowego to występował jako przedsiębiorca; przyjęcie ze strony łączyla umowa której podstawą była wystawiona faktura z odwrotnym obciążeniem VAT;

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 865 § 2 zd. 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że pozwany T. G. nabył towar jako wspólnik spółki cywilnej, gdy mając na uwadze znaczną wartość zakupionych od powoda towarów i profil prowadzonej przez pozwanych działalności gospodarczej wskazuje, że zakup ten przekracza zakres zwykłych czynności spółki;

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 60 k.c. poprzez jego błędną wykładnię uznanie, że pozwany T. G. poprzez swoje zachowanie w e-mailu z dnia 24.08.2016 r., gdzie nie używał pierwszej osoby liczby pojedynczej, ale zastosował liczbę mnogą działał w imieniu wspólników spółki cywilnej, podczas gdy pozwany faktycznie włada nieruchomością wspólnie z żoną i wykorzystana przez niego liczba mnoga oznacza jego żonę a nie działalnie w imieniu wspólników;

- naruszenia art. 22¹ k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż dla uznania strony umowy za konsumenta w rozumieniu wyżej wymienionego przepisu znaczenie ma, że pozwany T. G. oddał w najem budynek którego dotyczyło sporne zamówienie i osiągał z tego tytułu dochód, w sytuacji gdy czynność ta, której dokonuje pozwany T. G. nie jest typowa ze względu na rodzaj prowadzonej przez niego działalności gospodarczej.

- błąd w ustaleniach faktycznych poprzez błędne przyjęcie, że blacha została sporządzona pod konkretne zamówienie pozwanego wedle pomiarów dokonanych przez powodów tak, że jego wymiary odpowiadały dokładnie wymiarom dachu sklepu;

- błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że pozwany T. G. jako osoba zamawiająca i odbierająca towar od powodów był upoważniony do dokonania takich czynności przez pozwanych R. G. i S. G..

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanych kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego na ich rzecz.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanych nie jest zasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela i uznaje za swoje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, ponieważ ustalenia te znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, które to dowody Sąd ten ocenił w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Nie ma podstaw do tego by zakwestionować przeprowadzoną przez Sąd I instancji ocenę dowodów, bowiem nie można zarzucić temu Sądowi tego, iż ocena ta jest dowolna i przekracza granicę swobodnej oceny dowodów.

W ocenie Sądu Okręgowego, pozwani niesłusznie zarzucili, że Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., bowiem ocena zgromadzonego materiału dowodowego została dokonana bez przekroczenia granic wyznaczonych treścią tego przepisu. Zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. byłby skuteczny wówczas, gdyby skarżący wykazali uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r. w sprawie III CK 314/05 , Lex nr 172176). Nie jest natomiast wystarczające

przekonanie strony o innej, niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (vide: wyrok SN z 8.04.2009r w spr. II PK 261/08 – Lex nr 707877). Zauważyć należy także, iż powszechnie w orzecznictwie wskazuje się, że skuteczne podniesienie zarzutu wadliwej oceny dowodów i w konsekwencji sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie może polegać na zaprezentowaniu ustalonego przez skarżącego, na podstawie własnej oceny dowodów, stanu faktycznego a wymaga wskazania przy użyciu argumentów jurydycznych rażącego naruszenia dyrektyw oceny dowodów, wyrażonych w art. 233 § 1 k.p.c. , które to naruszenie mogło mieć wpływ na wynik sprawy (vide: wyrok SN z 18 czerwca 2004 r. sygn. akt II CK 369/03 – Lex nr 174131; postanowienie SN z 10.01.2002r w spr. II CKN 572/99 – Lex nr 53136; wyrok SN z 14.01.2000r w spr. I CKN 1169/99- Lex nr 40107).

Sąd Rejonowy w sposób niezwykle szczegółowy i wnikliwy przeanalizował zebrany w sprawie materiał dowodowy i dokonał jego prawidłowej oceny faktycznej i prawnej, czemu dał wyraz w uzasadnieniu, które odnosiło się również szeroko i w sposób wyczerpujący do argumentacji przedstawionej przez pozwanych.

W ocenie Sądu Okręgowego podniesione przez skarżących w apelacji zarzuty stanowią polemikę z ustaleniami Sądu Rejonowego i są kontynuacją stanowiska pozwanych prezentowanego przed Sądem I instancji.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało, jak słusznie ustalił Sąd Rejonowy, że strony od marca 2016 r. kontaktowały się w sprawie blachy dachowej na prywatny budynek mieszkalny pozwanego T. G., jak i na sklep – miejsce prowadzonej przez pozwanych działalności gospodarczej. Faktura za blachę na budynek mieszkalny miała być wystawiona na T. G., z kolei faktura za blachę na sklep – na spółkę cywilną pozwanych. Towar (blacha na dach budynku i sklepu) został dostarczona T. G., a pozwany podpisał dwa dokumenty WZ. W jednym z nich (WZ nr (...)) jako odbiorca została wskazana A.

Odnosząc się do zarzut pozwanych dotyczącego błędnego uznania przez Sąd Rejonowy, że pozwany T. G. jako osoba zamawiająca i odbierająca towar od powodów był upoważniony do dokonania takich czynności w imieniu pozostałych wspólników spółki cywilnej R. G.i S. G. (1), to wskazać należało, że w ocenie Sądu Okręgowego, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, tj. faktur VAT, zamówień oraz korespondencji pomiędzy stronami, jak również przesłuchania stron, wynikało w sposób jednoznaczny, że pozwany T. G. działał również w imieniu pozostałych wspólników spółki cywilnej. Zgodnie z art. 865 § 1 i § 2 k.c. każdy wspólnik jest uprawniony i zobowiązany do prowadzenia spraw spółki. Każdy wspólnik może bez uprzedniej uchwały wspólników prowadzić sprawy, które nie przekraczają zakresu zwykłych czynności spółki. Z materiału dowodowego wynikało, że to pozwany T. G. zamówił określony towar u powodów zarówno dla własnych potrzeb jak i potrzeb prowadzonej działalności gospodarczej, co istotne, od początku było podkreślane, jako dwie odrębne transakcje, również ze względów fiskalnych (odwrócony VAT) .

Nie można również podzielić zarzutu pozwanych dotyczącej przyznania waloru wiarygodności zeznaniom przez powoda a odmowy przyznania tego waloru pozwanym, albowiem zeznania powoda znajdują odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, w tym przede wszystkim w dokumentach. Natomiast pozwani nie zdołali w sposób skuteczny wykazać, że prezentowane przez nich stanowisko znajduje odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Nie można było uznać za wiarygodne zeznań pozwanego T. G., który wskazywał, że powód go nigdy nie pytał czy ma być to transakcja konsumencka czy z przedsiębiorcą, gdy od początku były ustalone dwie odrębne transakcje, o których zeznawał powód M. S. (1), który wskazał, że na budynek mieszkalny miała być faktura na T. G., a na budynek firmy faktura miała być na f. A.. Wskazać należało, że powód nie orientował się odnośnie stosunków właścicielskich budynków, które miały być pokryte blachą i takie informacje musiał uzyskać od T. G., który także przyznał na początku swoich zeznań, że zawarcie umowy wyglądało mniej więcej tak jak przedstawił to powód (k. 91 akt.) Natomiast zeznania R. G., który był również obecny przy rozmowie z powodem i dokonywaniu pomiarów świadczą o jego braku zaangażowania w przedmiot rozmowy albowiem nie był on zainteresowany kwestią wyboru blachy, jej koloru ani nie interesował się na czym polega odwrócony VAT.

Ponadto jeżeli pozwany T. G. korzysta jedynie z maila służbowego, co zostało podkreślone w apelacji a nie posiada prywatnego konta, to zupełnie uzasadnionym jest przyjęcie, iż występuje on wtedy w imieniu spółki cywilnej albowiem mail służbowy służy jedynie do spraw związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, a jeżeli pozwany załatwia przy jego pomocy również prywatne sprawy, to musi sobie zdawać sprawę z tego, że korzystając z maila służbowego działa w imieniu spółki.

Za chybione należało również uznać stanowisko pozwanych, że T. G. odstępując od umowy działał nie w imieniu spółki a wypowiadał się w imieniu swoim i swojej żony, skoro ewentualne zaangażowanie małżonki T. G. odnosiło się do wyboru koloru blachy. Trudno zatem przyjąć, że na etapie odstąpienia od umowy małżonka pozwanego zainteresowała się zamówieniem blachy na pokrycie dachu budynku, w którym prowadzona była działalność gospodarczą.

Podkreślenia wymagało, że z punktu widzenia wspólników korzystnym rozwiązaniem może być powierzenie prowadzenia spraw spółki niektórym z nich czy też rozdzielnie poszczególnych czynności w ramach prowadzenia spraw spółki pomiędzy poszczególnych wspólników, biorąc pod uwagę ich kompetencje. W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie doszło do takiego powierzenia, na co wskazują również zeznania pozwanego R. G., który wskazał, że pomimo obecności przy rozmowie nie miał nic do powiedzenia (k. 94 akt). Zatem pozwany T. G. posiadał umocowanie do działania w imieniu spółki i pozostałych wspólników. Najistotniejszym jednak jest okoliczność, iż przy rozmowie powoda M. S. (2) odnośnie zakupu stali na dwa budynki byli obecni wszyscy wspólnicy spółki, co wyklucza przyjęcie, że czynności tej pozwany T. G. dokonał bez odpowiedniego umocowania. Jak wskazał powód M. S. (2) „ pozostałe osoby uczestniczące w rozmowie , nie sprzeciwiały się temu” (k. 90 akt).

Odnośnie zarzutu dotyczącego naruszenia art. 22¹ k.c., to wskazać należało, że w tym zakresie Sąd Okręgowy podziela w całości stanowisko Sądu Rejonowego wyrażone w uzasadnieniu. Sąd Rejonowy szczegółowo wskazał, dlaczego pozwany nie mógł zostać uznany za konsumenta, jak również wyjaśnił, że nawet przy takim przyjęciu nie służyło by mu prawo odstąpienia od umowy. Zaś okoliczność pomiarów dachu wynikają wprost z zeznania powoda M. S. (1) , których pozwani skutecznie nie zakwestionowali. Pozwani byli przy tych pomiarach, znali uzgodnienia odnośnie rodzaju blachy.

Reasumując stwierdzić należało, że skarżący nie zdołali na etapie postępowania apelacyjnego wykazać, iż Sąd Rejonowy dopuścił się naruszeń zarzuczanych mu przez pozwanych w apelacji.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji pozwanych i na mocy art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 4w związku z art. 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U . z 2015r. poz. 1804 z późn zm).